



JAGNA RITA SOBEL
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Historyczny
ORCID: [0000-0002-1345-703X](https://orcid.org/0000-0002-1345-703X)

**SPRAWOZDANIE Z OGÓLNOPOLSKIEJ
MEDIEWISTYCZNEJ SESJI NAUKOWEJ
„*LITTERA OCCIDIT, SPIRITUS VIVIFICAT.*
PISMO ŚWIĘTE W KULTURZE ŚREDNIOWIECZA”,
WARSZAWA 5–6 X 2020 R.**

W dniach 5–6 X 2020 r. na Uniwersytecie Warszawskim miała miejsce trzecia już sesja naukowa z serii „*Studia Medievalia Varsaviensia*”, przebiegająca pod hasłem „*Littera occidit, spiritus vivificat. Pismo Święte w kulturze średniowiecza*”, zorganizowana przez Studencki Klub Międzyepokowych Badań Historycznych (SKMBH). Z powodu trwającej pandemii spotkanie, planowane początkowo na wiosnę, musiało odbyć się zdalnie w „wirtualnej sali obrad”. Zgromadziła ona 21 młodych badaczy z całego kraju, w większości studentów i doktorantów.

Konferencję otworzył Grzegorz Garbuz z Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Sekcji Badań Historii Średniowiecznej SKMBH, który powitał gości, omówił kwestie techniczne i przedstawił program konferencji. Pierwszy panel, moderowany przez Julię Borczyńską z Uniwersytetu Warszawskiego, dotyczący zagadnień związanych z historią sztuki, rozpoczęło wystąpienie Izabeli Janickiej (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Referentka przybliżyła słuchaczom tematykę bestii biblijnych w kulturze średniowiecza. Co istotne, przyjęta przez nią baza źródłowa nie ograniczała się wyłącznie do katolickiego kanonu Pisma Świętego, ale obejmowała również teksty uznawane za natchnione we wszystkich kościołach chrześcijańskich, m.in. w kościołach wschodnich. Wymieniwszy występujące w Biblii bestie, przyjrzała się bliżej kilku wybranym: Lewiatanowi,

potworom morskim, Behemotowi, wężowi z Edenu i Cherubinom. Drugi referat wygłosiła mgr Zofia Załęska z Uniwersytetu Warszawskiego, która podjęła zagadnienie marginaliów w średniowiecznych kodeksach. Opierając się na literaturze przedmiotu i własnych badaniach, wyjaśniła genezę i wymowę tego typu przedstawień obrazowych. Nie stanowiły one wyłącznie dekoracji kodeksu, lecz często pełniły funkcję autorskiego komentarza ilustratora tekstu. Ukazując „świat na opak”, krytykowały ludzkie przywary, stając się nierzadko *Biblią pauperum*.

Drugie obrady plenarne, podczas których zaprezentowano trzy referaty poświęcone historii Europy Zachodniej, poprowadził Grzegorz Garbuz. Otworzył je odczyt Julii Borczyńskiej, będący analizą duchowej i intelektualnej przemiany św. Augustyna, której efektem było ostateczne zerwanie z manichejczykami. Poszukując prawdy, filozof odkrył wreszcie, iż „litera zbija, duch zaś ożywia”, doceniając tym samym skrytą pod prostą szatą językową uniwersalną treść Pisma Świętego. Kontrowersją predestynacjonistyczną w czasach karolińskich zajął się mgr Przemysław A. Lewicki z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jak zauważył, wspomniana doktryna nie zrodziła się w czasach reformacji, gdyż pierwsze spory wokół niej toczyły się już w starożytności chrześcijańskiej. Na nowo konflikt rozgorzał w VIII i IX w., czego wyrazem było dzieło Gotszalka z Fuldy *O predestynacji*. Jego poglądy nie stanowiły jednak wyjątku w epoce karolińskiej, odnajdujemy je bowiem w pismach innych ówczesnych myślicieli, m.in. Smaragdusa z Saint-Mihiel, Seduliusza Szkota (komentarze *Listu św. Pawła do Rzymian*), Ambrożego Autperta (komentarz do *Objawienia św. Jana*) czy Rabanusa Maurusa (list do Eberharda z Friuli). Ostatni w tej sesji wykład wygłosił mgr Marcin Kiełbus z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Tematem jego wystąpienia było wykorzystanie Pisma Świętego w kaznodziejstwie średniowiecznym, które już od swych początków formowało się w dwóch nurtach: egzegetycznym i ekshortacyjnym. Uwaga referenta skupiła się głównie na problemach towarzyszących głoszeniu Słowa Bożego w wiekach średnich (brak jednego uniwersalnego zbioru tekstów biblijnych przeznaczonego dla kaznodziejów, bariera językowa wynikająca z nieznamomości łaciny w przeważającej części społeczeństwa) oraz sposobie jego przepowiadania. W konkluzji stwierdził, iż zazwyczaj Pismo Święte przybliżane było wiernym fragmentarycznie, w sposób ograniczony, przypominając bardziej katechizację niż głębokie studia teologiczne.

Poświęconą zagadnieniom teologicznym trzecią sesję plenarną, moderowaną przez Julię Borczyńską, wypełniły dwa referaty studentów z Uniwersytetu

Warszawskiego. Rolę symboliki starotestamentalnej w neoplatonizmie Jana Szkota Eriugeny przedstawił w swoim wystąpieniu Antoni Żrebiec. Główną podstawą źródłową jego rozważań był komentarz tego irlandzkiego filozofa do *Hierarchii Niebiańskiej* Pseudo-Dionizego. Dokonując jej tłumaczenia, Eriugena równocześnie reinterpretował jego teologię symboliczną już w duchu epoki karolińskiej (dowartościowując rolę *ratio* i sztuk wyzwolonych). Dociekania średniowiecznych filozofów poszukujących odpowiedzi na pytanie, czy kobieta została stworzona na podobieństwo Boga, prześledziła natomiast Tatiana Barkovskiy. Analizując pisma Augustyna (*O Trójcy Świętej*), Tomasza z Akwinu (*Summa Theologica*) i Hildegardy z Bingen (*Liber vitae meritorum*), wyodrębniła trzy poglądy na partycypację kobiet w koncepcji *Imago Dei*, które mogły uczestniczyć w niej w całości, częściowo lub w ogóle nie uczestniczyć. Przedstawiła także uwagi metodologiczne, np. konieczność rozróżnienia pojęć „obraz” i „podobieństwo”.

Ostatnie w tym dniu obrady plenarne, moderowane przez Macieja Stachowicza z Uniwersytetu Warszawskiego, dotyczyły historii Polski. Z zaplanowanych na tę sesję czterech referatów z powodu nieobecności jednej z prelegentek zaprezentowane zostały jedynie trzy. Otworzył je odczyt Jagny R. Sobel z Uniwersytetu Wrocławskiego poświęcony scenom biblijnym na średniowiecznych pieczęciach śląskich proboszczów. Przedstawivszy prowadzone obecnie przez siebie badania nad *sigillami* plebańskimi, referentka dokonała analizy wyobrażeń napieczętych na trzech pieczęciach: Stefana z Nysy z 1298 r. ze sceną ucieczki św. Rodziny do Egiptu, Jana z Węgier z 1309 r., ukazującej spotkanie św. Tomasza ze zmarłych wstałym Chrystusem, oraz Bertolda z Nowego Kościoła z 1280 r., w której kwestii badacze zgłaszali sprzeczne interpretacje odnośnie do *imago*, dopatrując się w nim bądź to sceny Zwiastowania, bądź to chrztu Chrystusa. Doktor Anna Łozowska-Patynowska z Archiwum Państwowego w Słupsku, wykorzystując metodę hermeneutyczną, przyjrzała się wizjom katastroficznym w *Kronice polskiej* Mistra Wincentego Kadłubka. Ukazane w niej wydarzenia historyczne zostały często paralelnie zestawione przez dziejopisa z wydarzeniami biblijnymi. W swoim wystąpieniu badaczka omówiła wybrane elementy katastroficzne występujące w *Kronice*, m.in. w sprzężonym z motywem przelania braterskiej krwi przez Kaina opisie morderczej bitwy nad rzeką Mozgawą stoczonej w 1195 r. Tematem ostatniego w tym dniu referatu, który wygłosił Patryk Maćkowiak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), było Pismo Święte w protokole procesu inowrocławsko-brzeskiego z lat 1320–1321. Prelegent rozpoczął swoje wystąpienie

od przedstawienia jego genezy i toku oraz wyjaśnienia procedury procesu sumarycznego, według której przebiegał. U jej podstaw legło Pismo Święte, a konkretnie sposób działania Boga w czasie wygnania Adama i Ewy z Raju, który stał się wzorem postępowania w procedurze dowodowej (stąd wynikała zasada notoryjności faktów). Wspomniany proces polsko-krzyżacki świadczy o przemożnym wpływie, jaki Biblia wywarła na kulturę prawną epoki średniowiecza.

Na drugi dzień konferencji zaplanowane zostały trzy sesje plenarne. Pierwszą z nich, a piątą w trakcie całego spotkania, poświęconą apokryfom, poprowadził Michał Gniadek-Zieliński z Uniwersytetu Warszawskiego. Wypełniły ją referaty mgr Julii Trzczińskiej-Biskupskiej oraz mgr Adriany Michalskiej reprezentującej Uniwersytet Łódzki. Pierwsza z prelegentek omówiła obecny w średniowiecznej ikonografii temat rodziny Marii. Był on realizacją tekstów apokryficznych (m. in. *Ewangelii Pseudo-Mateusza*), traktujących o rodzicach Matki Bożej, Jej narodzinach, dzieciństwie i dalszych latach życia. Druga referentka, podejmująca podobny problem recepcji apokryfów w sztukach plastycznych, potraktowała temat nieco szerzej. Oprócz wspomnianego już przez przedmówczynię tematu rodziny Marii przedstawiła bowiem na wybranych przykładach również sceny Jej wniebowzięcia, zaślęnięcia czy zaślubin ze św. Józefem. Szczególną uwagę poświęciła także rzadkiemu motywowi próby gorzkiej wody, zaczerpniętemu z *Protoewangelii Jakuba*.

Szóste obrady plenarne, moderowane przez mgr. Jacka Roszkiewicza, zebrały aż pięciu badaczy, którzy wygłosili referaty związane z historią Europy Zachodniej. Pierwsza prelegentka, Kaja Stelmaszewska (Uniwersytet Warszawski), swoje wystąpienie poświęciła zagadnieniu realizacji ewangelicznych ideałów w żywotach serbskich świętych. W ich gronie znalazło się wielu władców, którzy po śmierci zostali wyniesieni na ołtarze (począwszy od Stefana Nemanji). Niemałe znaczenie Pisma Świętego dla serbskiej kultury wieków średnich wpłynęło na koncepcję przedstawiania ich w żywotach. Analizą *Przestróg* św. Stefana skierowanych do jego syna, św. Emeryka, pod kątem występujących w nim elementów biblijnych zajął się Maciej Stachowicz. Wskazał, iż były one obecne zarówno w formalnej warstwie tekstu (nawiązujący do *Dekalogu* podział na wstęp i 10 rozdziałów), jak i w samej jego treści, w której nie brak odwołań do Pisma Świętego (m.in. psalmów).

Uwaga następnego referenta, Grzegorza Garbuza, skupiła się na polemice wyznawców chrześcijaństwa w obrządku wschodnim z katolikami wyrażonym

w XI-wiecznym ruskim tekście *Jerzego Metropolity Kijowskiego spór z łacinnikami. Liczba win 70*. W rzeczywistości katalog wspomnianych „win” obejmował zaledwie 27 punktów. W sposób szczególnie przyjrzał się on zebranym w nich regułom dotyczącym postów, odmiennie rozumianych przez wiernych prawosławia i Kościoła rzymskiego. Dwa ostatnie w tej sesji referaty wygłosili Michał Gniadek-Zieliński oraz reprezentująca Uniwersytet Opolski mgr Martina Mandera-Rzepczyńska. Tematyka ich wystąpień dotyczyła zagadnień związanych ze średniowieczną Skandynawią. Głównymi bohaterami pierwszego wykładu byli święci królowie Norwegii, Olaf Tryggvason i Olaf Haraldsson. Badacz dokonał analizy konstrukcji sylwetek tych władców w kulturze norweskiej do XIII w., która relacje wybranych momentów z ich życiorysów (np. niewinną śmierć męczeńską) chętnie wzorowała na żywotach postaci biblijnych, Chrystusa czy św. Jana Chrzciciela. Na sposobie przedstawiania kobiet w sadze o Olafie Tryggvasonie skoncentrowała się natomiast druga referentka. Zwróciła ona uwagę na podobieństwa występujące pomiędzy opisanymi w niej władczyniami a bohaterkami Nowego Testamentu.

Zamykającą konferencję siódmą sesję plenarną, poświęconą literaturoznawstwu, poprowadził także Grzegorz Garbuz. Obrady otworzył referat mgr. Łukasza Krzyszczuka z Uniwersytetu Wrocławskiego, który zaprezentował refleksje na temat tłumaczenia *Księgi Habakuka*, dokonanego przez św. Hieronima. Przedstawivszy postać samego tłumacza oraz rozwój badań nad problemem znajomości przez niego języka hebrajskiego, referent dokonał analizy zmian interpretacji wyrazu „skarabeusz” w przekładach wspomnianego tekstu. Późniejsi autorzy greccy i łacínscy dopatrywali się go w *Septuagincie*, takiemu tłumaczeniu zaprzeczył jednak Hieronim, który dokonał jego weryfikacji, nie opierając się na hebrajskim oryginale, lecz korzystając z *Heksapli*. Wystąpienie kolejnego prelegenta, którym był mgr Wojciech Stelmach z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, dotyczyło języka XVI-wiecznych polskich przekładów *Księgi Syrachy*. Podstawę materiałową jego rozważań stanowiły *Księgi Jezusa, syna Syrachowego, Ecclesiasticus rzeczone, które wszystkich cnót naukę zamykają w sobie* w przekładzie Piotra Poznańczyka z 1535 r. oraz dwa wydania *Historii barzo cudnej o stworzeniu nieba i ziemie* (pierwsze opublikowane w 1551 r., drugie – po tym roku). W swoim referacie pokazał on relacje zachodzące pomiędzy przekładami *Księgi Syrachy* we wspomnianych edycjach oraz ustalił, czy opierały się one na tłumaczeniu Poznańczyka. Konferencję zamknął odczyt mgr Aleksandry Deskur (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), która omówiła problemy

w badaniu śladów oralności pierwotnej w staropolskich apokryfach. Referentka wskazała, że utwory te nie są wprawdzie bezpośrednim zapisem tekstu mówionego, ale przepisujący je kopista przejawiał często oralne nawyki. Do przykładów tychże zaliczyć można występujące w nich liczne redundancje, czyli zbędne powtórzenia, wywodzące się z języka ludzi niepiśmiennych, dla których nie stanowiły one rażącego błędu stylistycznego.

Konieczność zorganizowania obrad w wirtualnej przestrzeni w żadnej mierze nie wpłynęła na poziom dyskusji zamykających każdą sesję plenarną. Przeciwnie, spostrzeżenia ich uczestników wносиły częstokroć nowe spojrzenie do omawianych przez referentów problemów, z których wielu zapowiedziało rozważenie ich w dalszych pracach badawczych. Należy pogratulować Organizatorom zarówno dobrego przygotowania spotkania pod kątem technicznym w tym jakże trudnym dla nas czasie pandemii, jak i (przede wszystkim) samej inicjatywy merytorycznej. Duża popularność konferencji, mierzona liczbą wygłoszonych referatów, świadczy o zainteresowaniu młodych badaczy zaproponowanym tematem i ich gotowości do podjęcia pogłębionych studiów nad tą problematyką. Z ich owocami będzie można zapoznać się w zapowiedzianej publikacji pokonferencyjnej.